

który wynalazkiem swym rozwinął znacznie problem transportowania rannych w polu. Do celu tego służą, jak wiadomo, nosze dźwigane przez dwóch sanitariuszy. W walkach obecnej wojny okazało się jednak, że ten sposób transportu przechodzi siły sanitariuszy, zmuszonych dźwigać rannych — i to

przystrojonej sali Bursy akademickiej zebrało się liczne grono słuchaczy. Pani Kałużyńska Freege, artystka dramatyczna, deklamowała pięknie poezję, dostosowaną do obecnej chwili. Arye i pieśni Zelenieckiego, Moniuszki i Noskowskiego przepięknie odśpiewali panna Helena Kramarczykówna i pan Wła-

ców-inwalidów. Stracili oni w wojnie zdrowie, stali się na całe życie kalekami, niezdolnymi już do dalszej walki, więc trzymanie ich w niewoli, wśród obcych i na obcej ziemi, zdala od rodzin, byłoby już tylko bezcelowym okrucieństwem, nie mającym żadnego wpływu na przebieg i wynik wojny. To



**Wynalazcy w Legionie:** Nosze-taczki w użyciu (Fot. chor. Rudke).



**Z polskich pobojołisk:** Rynek w Józefowie nad Wisłą

często — nieraz na odległość kilku kilometrów. By zadanie to ułatwić, dr. Loth posunął się o krok dalej, dodał do istniejących już noszy dwa kółka, które jednym ruchem ręki w paru sekundach odjąć lub przyprawić można.

dysław Grodzicki. Grą skrzypcową czarowała słuchaczy panna Stanisława Capówna, a na fortepianie z uczuciem i techniką grały pp. Grodzicka i Gebauerówna. Na zakończenie odśpiewano pieśni polskie, a Legioniści, w imieniu których zarząd szpitala w gorących słowach dziękował organizatorkom koncertu, zegnali gości pieśniami wojennymi.

też wojujące mocarstwa, za pośrednictwem państw neutralnych, rozpoczęły już wzajemną wymianę tych nieszczęśliwych ofiar wojny.

## Koncert dla rannych Legionistów.

Kobiety polskie w czasach walk i wydarzeń dziejowych starają się na polu sztuki i umiejętności pocieszać rannych i uprzyjemniać chwile spędzone w naszym mieście tym, którzy mają powrócić na plac boju. Dnia 1. października b. r. odbył się pod artystycznym kierunkiem pani Ludwiki Grodzickiej jeden z licznych przez nią podczas wojny urządzanych koncertów dla rannych i rekonwalescentów. Za inicjatywą pani Wandy Jawornickiej w pięknie

## Wymiana inwalidów.

Takim objawem humanitarnym jest porozumienie pomiędzy walczącymi państwami co do wymiany jeń-

## Dziwo natury.

Na terenie niedawnych walk nad rzeką Białą w okolicy Tarnowa w miejscowości Ciężkowice (między Bobową a Gromnikiem) znajduje się ciekawe dziwo natury w postaci skały, znanej w okolicy całej pod nazwą „Czarownicy”.

Jest to cypel skalny, mający już na pierwszy rzut oka kształty twarzy wcale nie sympatycznej i nie młodej już niewiasty, ponieważ zaś tak sobie zwykle przedstawiamy lokatorki Łysej góry, nie też dziwnego, że lud okoliczny nadał jej taką nazwę.



**Koncert dla rannych Legionistów:** Grupa słuchaczy i wykonawców na dziedzińcu Bursy akademickiej.